

## Wyposażenie pojazdu za granicą

Kategoria: Komunikacja i Transport

Opublikowano: czwartek, 07, lipiec 2011 00:00

Grzegorz P. Kubalski

Odsłony: 10777

---

Wyjeżdżając samochodem na letnie wojaże stajemy niejednokrotnie wobec problemu różnych oryginalnych wymagań stawianych w poszczególnych krajach wyposażeniu pojazdu. W jednym kraju musimy mieć komplet żarówek i bezpieczników, w innym – kamizelkę bezpieczeństwa. W niektórych krajach apteczka jest jedynie zalecana, w innych – obowiązkowa i to w zgodzie z normą europejską DIN 13164. Jak zatem należy wyposażyć swój samochód przed podróżą?

Otóż należy tu wyraźnie rozdzielić kwestię teorii i praktyki.

Kwestia międzynarodowego ruchu drogowego uregulowana jest w Konwencji wiedeńskiej o ruchu drogowym (dalsze rozważania ograniczymy wyłącznie do krajów będących stronami tej konwencji – jest nimi większość krajów europejskich). Zgodnie z art. 3 ust. 3 Konwencji z zastrzeżeniem pewnych wyjątków (dotyczących pojazdów ponadnormatywnych) państwa – strona Konwencji są obowiązane dopuścić do ruchu międzynarodowego na swoich terytoriach pojazdy samochodowe i przyczepy odpowiadające warunkom określonym w rozdziale III niniejszej konwencji, którymi kierujący spełniają warunki określone w rozdziale IV; są one również zobowiązane do uznawania dowodów rejestracyjnych, wydanych zgodnie z przepisami rozdziału III, za zaświadczenia, do chwili przedstawienia dowodu przeciwnego, że pojazdy, których one dotyczą, odpowiadają warunkom określonym w wymienionym rozdziale III. Innymi słowy – dopuszczając do ruchu pojazd zarejestrowany w innym państwie, państwo – strona Konwencji nie może nakładać żadnych dodatkowych warunków dotyczących wyposażenia pojazdów. Pojazd musi spełniać wymogi Konwencji, a potwierdzeniem spełnienia tego warunku jest krajowy dowód rejestracyjny.

Od tej zasady istnieje jeden wyjątek – wśród prawników podzielone są opinie dotyczące obowiązku posiadania w samochodzie kamizelki odblaskowej. Jedni uważają, że stanowi ona wyposażenie samochodu i wobec tego żądanie jej posiadania jest sprzeczne z Konwencją wiedeńską; inni natomiast obowiązek jej używania traktują jako przepis porządkowy – analogiczny np. do jeżdżenia przez całą dobę z zapalonymi światłami mijania, a wówczas obowiązek taki jest wiążący dla kierowców.

W teorii zatem wyjeżdżając za granicę, w obszar państw – stron Konwencji Wiedeńskiej o ruchu drogowym możemy poprzestać na wyposażeniu wynikającym z prawa polskiego z ewentualnym uzupełnieniem go o kamizelkę bezpieczeństwa.

A w praktyce? Jeśli jesteśmy gotowi dyskutować (i to zazwyczaj w języku danego kraju) z policjantem o prymacie Konwencji wiedeńskiej o ruchu drogowym nad prawem jego kraju i dochodzić swoich racji przed tamtejszym sądem – poprzestańmy na wyposażeniu wymaganym w Polsce. Jeśli nie – lepiej przeczytajmy przed wyjazdem w jakie dodatkowe wyposażenie powinniśmy wyposażyć samochód i uczynmy to. Tym bardziej, że może się nam ono rzeczywiście przydać.